

# Odrealnieni – Angela

Gdy zachód żegna dzień  
Budzą się myśli  
Dla ludzi nie liczy się nic  
Chcą wygrać wyścig  
Plamy na niebie to znak  
Że jesteśmy tu wszystkim  
Dla siebie  
Odrealnieni

Nie bez powodu chodzimy po naszej planecie  
Plany zgubiły plan jak chodzić po świecie  
Ciągłe dla siebie chcę więcej  
I nie tylko dla siebie  
Twoje słowa to esej  
Ty jesteś jak sensej  
Kilometr to liczba  
Pokonam go pędem  
Nawet gdy iść nigdzie nie będę chciała więcej  
Oczy nie kłamią  
Pokazują ścieżkę  
Wiem, że chcę iść drogą na której spotkam Ciebie

Gdy zachód żegna dzień  
Budzą się myśli  
Dla ludzi nie liczy się nic  
Chcą wygrać wyścig  
Plamy na niebie to znak  
Że jesteśmy tu wszystkim  
Dla siebie  
Odrealnieni

Gdy zachód żegna dzień  
Budzą się myśli  
Dla ludzi nie liczy się nic  
Chcą wygrać wyścig  
Plamy na niebie to znak  
Że jesteśmy tu wszystkim

Dla siebie  
Odrealnieni

Wulkany, tsunami, powodzie, zniszczenia  
Jesteśmy sami jak w naszych marzeniach  
Wyspy, lądy, fale  
Druga Sycylia  
Serca złożone w całość  
Otwierają przejścia  
Nie szukaj mnie już nigdzie  
Idę twoim śladem  
Na niebie gwiazdy widzę  
Są drogowskazem  
Dojdę do celu szybciej niż ci się wydaje  
Bramy kłódką zamknięte  
Okryte wodospadem

Gdy zachód żegna dzień  
Budzą się myśli  
Dla ludzi nie liczy się nic  
Chcą wygrać wyścig  
Plamy na niebie to znak  
Że jesteśmy tu wszystkim  
Dla siebie

Odrealnieni  
Gdy zachód żegna dzień  
Budzą się myśli  
Dla ludzi nie liczy się nic  
Chcą wygrać wyścig  
Plamy na niebie to znak  
Że jesteśmy tu wszystkim

Dla siebie  
Odrealnieni  
Odrealnieni  
Odrealnieni



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych

